

Sygn. akt V ACa 651/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2015r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Kurzeja
Sędziowie:	SA Tomasz Pidzik SO del. Katarzyna Sznajder (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2015r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z.

przeciwko Z. J.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 3 lipca 2014r., sygn. akt I C 344/13

1. prostując zawartą w sentencji zaskarżonego wyroku niedokładność poprzez dodanie w punktach 1 i 2 po słowach: „klauzulę wykonalności” słów: „na rzecz następcy prawnego wierzyciela – Z. J.”, oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 651/14

UZASADNIENIE

Powód A. Z. wniósł o pozbawienie wykonalności w całości dwóch tytułów wykonawczych opisanych w pozwie: nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Gliwicach sygn.akt X GNc 2185/03 i nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Gliwicach. sygn.akt X GNc 2184/03. W uzasadnieniu pozwu podano, że pozwany Z. J. po uzyskaniu klauzuli wykonalności na jego rzecz wystąpił z wnioskami o wszczęcie egzekucji należności wynikających z powołanych wyżej nakazów. W toku postępowań egzekucyjnych strony zawarły ugodę pozasądową. Powód zapłacił na rzecz pozwanego wskazaną

w ugodzie kwotę. Pozwany cofnął wnioski egzekucyjne, ale następnie skierował do powoda pismo, że ugoda jest nieaktualna i ponownie wszczął egzekucje.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podając że w tytułach wykonawczych nigdy stroną nie była spółka (...). Podano, że ugoda pozasądowa nie odpowiadała pozwanemu, nie czyniła zadość w stosunku do całokształtu zadłużenia. Zarzucono brak dowodu potwierdzenia zapłaty. Podano, że pozwany podpisał ugodę tylko dlatego, iż inaczej nie mógłby otrzymać środków od powoda. Podniesiono, że pierwotnie ugoda miała inną treść, lecz gdy pozwany udał się celem jej podpisania, okazało się iż powód obniżył jej wartość. W ugodzie nie podano danych pozwalających dokładnie ustalić tożsamość stron. Pozwany podnosił ponadto, że uchylił się od skutków prawnych zawartej ugody, powód nie złożył skargi na czynności komornika, powództwo złożono dopiero po ponad roku od wszczęcia egzekucji oraz, że powód próbował wyzyskać trudną sytuację finansową pozwanego poprzez zapłatę drobnej kwoty podczas gdy całkowite zadłużenie wynosiło ponad dziesięć razy tyle. Zdaniem pozwanego zawarta ugoda jest nieważna i stanowi czyn niedozwolony.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd pozbawił w całości wykonalności nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w dniu 20 listopada 2003 roku w sprawie o sygn. akt X GNc 2185/03 zaopatrzonej w klauzulę wykonalności w dniu 22 marca 2012 roku zasądzający od A. Z. na rzecz (...) Sp. z o.o. w K. kwotę 150.723,15 (sto pięćdziesiąt tysięcy siedemset dwadzieścia trzy 17/100) złote z odsetkami oraz kosztami procesu w kwocie 5.899,10 (pięć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt dziewięć 10/100) złotych oraz nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w dniu 24 listopada 2003 roku w sprawie o sygn. akt X GNc 2184/03 zaopatrzonej w klauzulę wykonalności w dniu 27 marca 2012 roku zasądzający od A. Z. na rzecz (...) Sp. z o.o. w K. kwotę 59.325,03 (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta dwadzieścia pięć 03/100) złotych z odsetkami od dnia 12 stycznia 2003 roku oraz kosztami procesu w kwocie 4.654,90 (cztery tysiące sześćset pięćdziesiąt cztery 90/100) złote. Sąd zasądził również od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21.320 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok wydany został w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne:

Ugodą pozasądową Z. J. oraz A. i E. Z. ustalili że wierzycielowi przysługują wierzytelności z nakazów SO w Gliwicach: z 20.11.2003 r. –XGNC 2185/03 oraz z 24.11.2003 r. –X GN (...). Strony ustaliły że dla zaspokojenia wszelkich roszczeń wierzyciela wynikających z opisanych tytułów, wierzyciel otrzyma od dłużnika A. Z. i jego żony E. Z. - kwotę 43 000 zł w terminie do 17.08.2012 roku- tytułem całkowitego zaspokojenia roszczeń. Wierzyciel oświadczył, że nie będzie dochodził żadnych dalszych kwot wobec całkowitego zaspokojenia jego roszczeń. Wierzyciel zobowiązał się do cofnięcia wniosków egzekucyjnych. Strony uznały za rozliczone i zaspokojone wszelkie roszczenia wierzyciela wynikające z nakazów zapłaty SO szczegółowo opisanych w paragrafie pierwszym ugody. Powód zapłacił pozwanemu kwotę wynikającą z ugody. Wnioski egzekucyjne zgodnie z ugodą zostały cofnięte. W dniu 18.09.2012 r, komornik wydał postanowienia o umorzeniu egzekucji. W dniu 3.09.2012 r. wydano postanowienie o umorzeniu postępowania o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko E. Z. wobec cofnięcia wniosku.

Pismem z dnia 4.10.2012 roku pozwany poinformował powoda, że ugoda jest nieaktualna, podano że nosiła ona braki formalne w postaci braku nr pesel. Pismo zawierało zdanie: „Dokonana przez Pana wpłata 43.000 zł uchyla jedynie roszczenia Z. J. wobec Pana małżonki o czym niniejszym pismem Pana się zapewnia.” Pozwany w piśmie tym podnosił, że dokonana wpłata potwierdza że powód posiada środki których istnienie zataja oraz zapowiedział wznowienie postępowania egzekucyjnego. Pozwany na podstawie opisanych tytułów wszczął ponownie postępowanie egzekucyjne. Stan faktyczny Są ustalili w oparciu dowody z dokumentów, których treści nie kwestionowały strony postępowania.

Sąd uznał, że zawarta ugoda pozasądowa jest ważna wskazał, że zgodnie z art.917 kc strony poczyniły wzajemne ustępstwa, z istoty tego przepisu wynika, że ugodę zawiera się by „uchylić niepewność co do roszczeń”, a zatem by stworzyć stan stabilizacji. Koncepcja pozwanego, by przez zawarcie i wykonanie ugody wybać wypłacalność powoda budzi daleko idące zastrzeżenia nie tylko prawne ale i w zakresie zasad współżycia społecznego- hipotetyczne przyjęcie takiej koncepcji zniweczyłoby stabilność regulowania zobowiązań a w szczególności zniwelowałoby znaczenie ugód,

ta ważna instytucja prawna, pozwalająca łagodzić spory, stałaby się martwa. Strony są związane ugodą a jej wykonane stanowi wykonanie zobowiązania, którego ugodą dotyczyła a zatem zobowiązania te wygasły ,tytuły wykonawcze należało zatem pozbawić wykonalności. Podpisem na ugodzie powód wykazał, że w chwili jego składania ugodą mu odpowiadała. Okoliczność że uprzednio omawiano projekt ugody na wyższą kwotę, nie ma znaczenia skoro pozwany nawet nie podnosi że działał w błędzie w tym zakresie.

Sąd nie znalazł jakichkolwiek dowodów potwierdzających zarzut pozwanego zgodnie z którym powód, przez zawarcie rzeczony ugodą usiłował doprowadzić pozwanego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Pozwany skutku nieważności ugodą usiłował poszukiwać w regulacji odpowiadając art.388 kc (wyzysk) jednakże nie uprawdopodobnił niezbędnych dla uwzględnienia tegoż zarzutu przesłanek określonym tym przepisem (przymusowe położenie, niedołęstwo, niedoświadczenie).Osoba która uzyskuje tytuły wykonawcze na swą rzecz jako następca prawny musieć zdawać sobie sprawę z możliwych skutków w tym ewentualnej niewypłacalności dłużnika. Wiedzą powszechną jest iż wielu dłużników jest niewypłacalnych i nie jest rzadkością iż wierzyciel woli zaspokoić się choćby minimalną częścią nominalnej wierzytelności niż nic nie uzyskać. Zatem z samej dysproporcji kwoty pierwotnej i kwoty ugodzonej nie można domniemywać nieważności ugodą a innych istotnych zarzutów nie postawiono. Nadmienić należy że pojęcia czynność prawna(jest nią ugodą) i czyn niedozwolony są rozłączne; czyn niedozwolony podlegają odrębnej regulacji która niniejszej sprawie nie ma zastosowania wobec wyczerpującego uregulowania kwestii ugodą w przepisach 917 i 918 kc.

Analizując zarzuty pozwanego w świetle art.58 kc sąd podkreślił ,że dysproporcja świadczeń nie jest wystarczająca do zakwalifikowania danej czynności prawnej jako nieważnej bowiem prawo jak i zasady współzycia społecznego nie zabraniają zawierania takich umów. Okoliczność, iż toczy się postępowanie w sprawie ukrywania majątku nie może uzasadniać stanowiska procesowego pozwanego, gdyż zgodnie z art.918 kc uchylenie się od skutków prawnych ugodą zawartej pod wpływem błędu dopuszczalne jest tylko wtedy gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugodą obie strony uważały za niewątpliwy a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugodą strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Nie można uchylić się od skutków prawnych ugodą z powodu odnalezienia dowodów co do roszczeń , których ugodą dotyczy , chyba że została zawarta w złej wierze. Także odnalezienie- a chwili obecnej jedynie poszukiwanie- dowodów wypłacalności dłużnika nie może być podstawa podważenia ugodą. Z założenia dłużnik swój stan majątkowy zna, a wierzyciel z reguły go nie zna; wierzyciel miał wybór –poszukiwać majątku dłużnika lub przyjąć –co uczynił- zaofiarowaną kwotę ze skutkiem wygaśnięcia zobowiązania. Ustawa wprowadza domniemanie dobrej wiary już w części wstępnej kodeksu(art.7 kc) a wierzyciel nawet nie wykazał złej wiary powoda.

Sąd wskazał również ,że niewskazanie numerów dowodów osobistych nie jest przesłanką ważności ugodą (tożsamość stron wątpliwości ani stron ani osób trzecich nie budzi a ugodą wszak została zrealizowana) a nadto w żadnej mierze nie usprawiedliwia złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli.

Odnosnie wykonania zobowiązania przez powoda sąd podał ,że to wynika ono wprost z wyżej cytowanego pisma pozwanego. Bez znaczenia jest zarzut zwlekania z wytoczeniem powództwa skoro prawo nie przewiduje ustawowego terminu, zatem wystąpienie z pozwem po kilkunastu miesiącach jest dopuszczalne. Milczenie powoda odosnie pisma powoda nie może być uznane za przyjęcie jego argumentacji skoro nie ma przepisu w tym zakresie. Skargi na czynności komornika składa się w materii uchybień formalnych, a takich uchybień nie było; powód wybrał prawidłową drogę procesu. Kto wypisywał pisma egzekucyjne, znaczenia nie ma , skoro podpisała je uprawniona osoba. Omyłki pisarskie z uzasadnienia pozwu –skoro są oczywiste - znaczenia także mieć nie mogą.

Wobec faktu ,że roszczenie pozwanego wygasło poprzez wykonanie zawartej ważnej ugodą sąd w oparciu o art.840 §1 pkt. 2 k.p.c. pozbawiła wykonalności wskazane tytuły wykonawcze.

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art.98 kpc biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sporu i ostateczny wynik sprawy również postępowania zażaleniowego.

Apelacje od całości wyroku wniósł pozwany zarzucając nieprawidłową wartość przedmiotu sporu, zawyżone koszty procesu, wydanie wyroku w sprawie w której nie miał umocowania prawnego, wydanie wyroku w sprawach wskazanych w pozwie mimo ,że powinien być wydany w sprawach X Co 19/12 i X Co 18/12, brak prawidłowej oceny dowodów , oraz nie uwzględnienie przez sąd terminów do wniesienia sprzeciwu , zażalenia, czy też pozwu o pozbawienie wykonalności tytuł wykonawczy i wniósł o zmianę wyroku poprzez utrzymanie w mocy klauzul wykonalności ewentualnie o odrzucenie pozwu z uwagi na fakt złożenia go po upływie 14 dni od chwili dowiedzenia się o unieważnieniu ugody. Pozwany wniósł również o to aby nakazał powodowi zgłoszenie faktu umorzenia kwoty 210.049,00 zł do Urzędu Skarbowego lub aby Sąd uchylił wyrok do ponownego rozpatrzenia przez Sąd pierwszej instancji celem sprostowania wartości przedmiotu sporu.

W odpowiedzi na apelacje powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego .

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty nie mogły odnieść zamierzonego skutku w postaci wzruszenia zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do zarzutu apelacji braku prawidłowej oceny dowodów stwierdzić należy ,że zmierzała ona do podważenia poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych dokonanych w oparciu złożone do akt sprawy dokumenty ,jednak wbrew stanowisku pozwanego, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego w oparciu o który poczynił właściwe ustalenia faktycznych ,a Sąd Apelacyjny podziela je i uznaje za własne. Oceniając wiarygodność przeprowadzonych dowodów Sąd Okręgowy nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów określonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 (sygn. akt II UKN 685/98) ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz reguł logicznego myślenia , według których sąd w sposób bezstronny , racjonalny, i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość , a następnie odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją , do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodów oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten byłby naruszony , gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania . Tak rozumianego zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego Sądowi pierwszej instancji skutecznie zarzucić nie można. W celu skutecznego podniesienia takiego zarzutu apelujący winien wykazać argumentami natury jurydycznej , że Sąd I instancji uchybił konkretnym kryteriom oceny dowodów wynikającym z cyt. przepisu. Tymczasem skarżący uzasadniając podniesione zarzuty prowadzi polemikę z rozważaniami sądu I instancji sprowadzającą się jedynie do przytaczania zarzutów stanowiących odmienną od sądu interpretację skutków prawnych wynikających z dokumentów. Treść przedłożonych przez strony dokumentów była bezsporna .Bezspornym było również to ,że pozwany skutecznie nabył wierzytelności wynikające z nakazów zapłaty szczegółowo opisanych przez sąd w stanie faktycznym ,którym postanowieniami Sądu z dnia 27 marca 2012 roku wydanymi w sprawie o sygn.X GCo 18/12 i 22 marca 2012 roku w sprawie X GCo 19/12 nadano klauzulę wykonalności na rzecz pozwanego jako następcy prawnego . Tytułem wykonawczym jest zatem nakaz zapłaty wraz postanowieniem sądu o nadaniu klauzuli wykonalności na rzecz pozwanego, a nie samo postanowienie co sugeruje pozwany w apelacji podnosząc brak legitymacji po swojej stronie oraz wydanie wyroku odnośnie nakazów zapłaty a nie samych postanowień o nadaniu klauzuli wykonalności. Zarzut ten jest nieskuteczny. Z treści dokumentów jednoznacznie wynika , że to pozwany był wierzycielem powoda i właśnie przeciwko aktualnemu wierzycielowi służy powództwo opozycyjne .

Sąd Apelacyjny podziela również argumentację prawną przedstawioną przez Sąd Okręgowy i przyjmuje ją za własną bez konieczności szczegółowego przytaczania . Prawnie dopuszczalne jest zawarcie ugody , która swą treścią odnosić się będzie do roszczeń objętych prawomocnymi orzeczeniami sądu. Z utrwalonego orzecznictwa jednoznacznie wynika , że wykonanie zobowiązania wynikającego z ugody, w której strony postanowiły , że świadczenie nią objęte stanowi również zaspokojenie roszczeń uwzględnionych wcześniej wydanym orzeczeniem powoduje wygaśnięcie zobowiązania i może stanowić podstawę żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego obejmującego

to orzeczenie. (wyrok SN z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 205/98). Na skutek realizacji ugody i zgodnie z jej treścią zobowiązanie wygasło. Słusznie Sąd I instancji uznał, że „ zgodnie z art.918 kc uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu dopuszczalne jest tylko wtedy gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Nie można uchylić się od skutków prawnych ugody z powodu odnalezienia dowodów co do roszczeń , których ugoda dotyczy , chyba że została zawarta w złej wierze. Także odnalezienie- a chwili obecnej jedynie poszukiwanie- dowodów wypłacalności dłużnika nie może być podstawą podważenia ugody. Z założenia dłużnik swój stan majątkowy zna, a wierzyciel z reguły go nie zna; wierzyciel miał wybór –poszukiwać majątku dłużnika lub przyjąć –co uczynił- zaoferowaną kwotę ze skutkiem wygaśnięcia zobowiązania. Ustawa wprowadza domniemanie dobrej wiary już w części wstępnej kodeksu(art.7 kc) a wierzyciel nawet nie wykazał złej wiary powoda”.

Brak jest również jakichkolwiek dowodów potwierdzających zarzut pozwanego zgodnie z którym powód, przez zawarcie rzeczony ugody usiłował doprowadzić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Argumentacja ta sugeruje, że pozwany skutku nieważności ugody usiłuje poszukiwać w regulacji art. 388 k.c. Niemniej jednak skarżący poza ogólnikowym stwierdzeniem o „próbie wykorzystania jego trudnej sytuacji” nie uprawdopodobnił niezbędnych dla uwzględnienia tegoż zarzutu przesłanek określonych w/w przepisem. Co prawda w judykaturze przyjmuje się, iż umowa naruszająca zasadę ekwiwalentności świadczeń może być oceniona także w świetle postanowień art. 58 § 2 k.p.c., zwłaszcza wtedy gdy nie powstały wszystkie przesłanki wyzysku przewidziane w art. 388 § 1 k.c., niemniej jednak z samego faktu zawarcia ugody mocą której pozwany zrzekł się roszczeń przysługujących mu względem powoda w zamian za spełnienie świadczenia pieniężnego pozostającego w dysproporcji do zasądzonych na jego rzecz kwot, nie można wysuwać wniosku o nieważności tej czynności prawnej, gdy sama dysproporcja świadczeń nie jest wystarczająca do zakwalifikowania danej czynności jako nieważnej bowiem prawo jak i zasady współżycia społecznego nie zabraniają zawierania takich umów.

Bez znaczenia jest zarzut pozwanego dotyczący zwlekania przez powoda z wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie albowiem dla oceny skutków zawartej między stronami ugody nie ma on żadnego znaczenia . Ponadto wytoczenie powództwa opozycyjnego nie jest ograniczone żadnym ustawowym terminem (w przeciwieństwie do powództwa ekscydencyjnego), a zatem wystąpienie z żądaniem ochrony nawet po upływie kilkunastu miesięcy od wszczęcia egzekucji jest prawnie dopuszczalne. Działanie takie stanowi przeto przejaw woli powoda, który w sposób autonomiczny decyduje o skorzystaniu z przysługujących mu środków obrony przed roszczeniami wierzyciela egzekwującego. W żaden sposób nie może być też uznane za milczące potwierdzenie argumentacji pozwanego odnośnie mocy wiążącej ugody.

Nie odniósł również skutku zarzut pozwanego dotyczący niewłaściwego określenia wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z art. 25 k.p.c. pozwany może zgłosić zarzut niewłaściwego określenia wartości przedmiotu sporu po doręczeniu odpisu pozwu , a przed wdaniem się w spór. Tymczasem pozwany zarzut ten zgłosił w apelacji a zatem jest on już spóźniony. Wyjaśnić jedynie należy, że na wartość przedmiotu sporu składały się roszczenia wynikające z treści tytułów , których pozbawienia wykonalności powód się domagał przedmiotu sporu , a stanowiły kolejno kwoty 150.723,15 wynikające z nakazu wydanego w sprawie X GNc 2185/03 oraz kwoty 59.325,03 z nakazu wydanego w sprawie X GNc 2184/03. Łącznie stanowi to kwotę określoną jako wartość przedmiotu sporu bowiem powód domagał się pozbawienia wykonalności tytułów w całości. Od wartości przedmiotu sporu zależy wysokość opłaty oraz wysokość kosztów należnych pełnomocnikowi związanych z jego udziałem w sprawie, która zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości dla spraw , których wartość przedmiotu sporu przekracza 200.000 zł. wynosi 7200 zł. Na całość kosztów zasądzonych przez sąd składała się uiszczona opłata w kwocie 10.503 zł. , wynagrodzenie pełnomocnika za prowadzenie sprawy w przed Sądem Okręgowym w kwocie 7200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. , oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym w kwocie 3600 zł – zgodnie z §13.1ust. . 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z

urzędu co łącznie daje kwotę 21.320 zł. wynikająca z pkt. 3 zaskarżonego wyroku. Prawidłowo zatem Sąd ustalił należne koszty zasądzone wyrokiem co czyni zarzut pozwanego „zawyżonych kosztów procesu” za bezzasadny .

Nie zasługuje także na uwzględnienie wniosek pozwanego zawarty w apelacji a dotyczący nałożenia na powoda obowiązku zgłoszenia faktu umorzenia kwoty 210.049,00 zł. do Urzędu Skarbowego albowiem nie było to przedmiotem rozpoznawanej sprawy.

Sąd Apelacyjny na mocy art. 350 § 1 k.p.c. sprostował z urzędu w sentencji zaskarżonego wyroku niedokładność pisarską.

Reasumując , Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia podnoszonych zarzutów uznając , że zaskarżony wyrok jest słuszny i odpowiada przepisom prawa na mocy art. 385 k.p.c oddalił apelację jako bezzasadną .

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 pkt. 7 w zw. z 13.1 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu.